

TYGODNIK KATOLICKI
SPOŁECZNO-KULTURALNY
ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

LUD

KURYTYBA — 9 sierpnia (agosto) — 1988 — Nr 4.125 — (28/88)

“LUD” (O POVO)

ÚNICO JORNAL POLONES

NO BRASIL

FUNDADO EM 1920

BRAZYLII GROZI HIPERINFLACJA

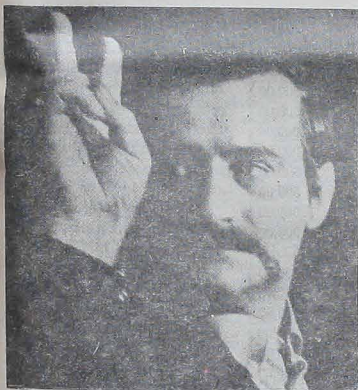
“Brazylia zbliża się powoli i stopniowo do hiperinflacji” — stwierdził eks-minister Gospodarki, Luiz Carlos Bresser. Inni specjaliści ekonomii stwierdzają to samo. Uważają, że kontrola inflacji stosowana przez rząd w zasadzie jeszcze ją zwiększa. Na spotkaniu naukowców w Unicamp wszyscy są zgodni co do tezy, że środki mające zahamować inflację spełniły rolę polowiczną. Wyjściem z trudnej sytuacji inflacyjnej byłoby według Bressera zastosowanie szoku ekonomicznego podobnie jak to się dzieje obecnie w Argentynie.

Tylko zastosowanie tzw. paktu socjalnego mogłoby wstrzymać spiralę inflacyjną niszczącą życie gospodarcze kraju. W tym wypadku rząd zastosowałby mocne środki przeciwnflacyjne i następnie próbowałby szukać poparcia wśród przemysłowców i społeczeństwa. Deficyt budżetowy jest tak duży, że uniemożliwia jakąkolwiek politykę monetarną. Zwiększenie taks procentowych, jak to Bank Centralny próbuje stosować, zwiększy tylko jeszcze bardziej deficyt i nie przyniesie żadnych praktycznych rezultatów.

W lutym 1986 roku prezydent, José Sarney, wprowadził w życie tzw. Plan Kruzado, który przewidywał zmrożenie cen, zarobków i wymiany twardych walut. Celem było zmniejszyć inflację, która w ciągu 12 miesięcy doszła do 250 procent. Radykalny plan spowodował jednak brak produktów na rynku oraz powstanie tzw. agio. W rezultacie wszystkie próby zahamowania inflacji spęłzyły na niczym.

Podobny plan został wprowadzony w życie w Izraelu. W roku 1985 zmniejszono wydatki państwowe o 750 milionów dolarów, zmniejszono wartość pieniądza o 18,8 procent, zwolniono 9 tysięcy funkcjonariuszy państwowych, podwyższono ceny o 75 procent i zamrożono zarobki na 90 dni. Inflacja zmniejszyła się drastycznie. Do powodzenia planu przyczyniły się: pomoc amerykańska w wysokości 1,5 miliarda dolarów, zmniejszenie deficytu budżetowego oraz poparcie związków zawodowych.

Komuniści szukają Dialogu z “Solidarnością”



Rząd polski zamierza utworzenie niezależnych ch sto warzy-szeń, któreby mogły zrzeszać działaczy syndykatu “Solidarność”. Rzecznik rządu Jerzy Urban, oświadczył, że władze dyskutują z intelektualistami związanymi z Kościo-

dzie mógł ubiegać się jako kandydat do Sejmu będącego w rękach komunistów.

Wałęsa ze swej strony oświadczył, że weźmie udział w dialogu z władzami, jeśli ten będzie “otwarty i szczerzy”. Postawił także inny warunek: “Solidarność” winna stać się instytucją legalną. Wałęsa uważa, że negocjacje spełzną na niczym jeśli rząd nie uzna siły politycznej zdelegalizowanego syndykatu.

Równocześnie z pertraktacjami nad możliwościami większego udziału społeczeństwa w rządzeniu krajem, rząd egzekwuje plan ekonomiczny mający wyprowadzić Polskę z kryzysu ekonomicznego. Plan przewiduje usunięcie restrykcji w przedsiębiorstwach państwowych by mogły działać sprawniej i skuteczniej.

Program ten jednak nie dał wyników pozytywnych ze względu na apatie społeczeństwa i niezadowolenie z powodu ostatnich podwyżek cen. Inflacja w Polsce dochodzi do 150 procent w skali rocznej. Jest coraz mniej artykułów pierwszej potrzeby.

Według danych Instytutu Statystycznego średnia zarobków zwiększyła się o 57,5 procent. Ceny podwyższono o 51 procent. W wywiadzie prasowym rzecznik Instytutu powiedział, że sytuacja ekonomiczna w Polsce jest “skomplikowana”. Potwierdził, że dostawy żywności są niedostateczne i niewspółmierne z potrzebami rynku.

ODKRYTO NOWĄ PLANETĘ

Przez przypadek amerykańscy uczeni Instytutu Smithsona odkryli nową planetę, która znajduje się poza Systemem Słonecznym. Astronom Latham nie sądzi by rozwijało się życie na nowo odkrytym ciele niebieskim. “Powierzchnia planety jest niestała i gorąco jest nie do zniesienia” — powiedział uczone. Jest odległa od gwiazdy najbliższej ponad 60 milionów kilometrów. “Odkrycie to pozwala na stwierdzenie możliwości istnienia innych planet z warunkami do rozwoju życia a nawet istot inteligentnych”.

Dziewięciu uczonych badało cały szereg gwiazd by odkryć stałe szybkości w przestrzeni międzyplanetarnej. Gwiazda HD 114762 wykazała pewne odchylenia charakterystyczne dla ciał niebieskich będących w towarzystwie innych planet. W ten sposób uczeni stwierdzili istnienie innego ciała niebieskiego powodującego obroty nieregularne gwiazdy. Nowa planeta nie

jest widoczna gołym okiem i dane o niej można tylko uzyskać na podstawie gwiazdy HD. Znajduje się prawdopodobnie w odległości 90 lat świetlnych od Ziemi. Dla porównania, Ziemia znajduje się 8 minut lat świetlnych od Słońca. Według astronomów Latham nowo odkryte ciało niebieskie obiega gwiazdę w ciągu 84 dni.

Astronomowie brazylijscy zgadzają się z obliczeniami Davida Lathama uważają jednak, że trzeba poczekać na nowe dane. Specjaliści sądzą, że chociaż wyniki badań są “z pierwszej linii” to jednak nie dostarczają wystarczających danych.

Paulo Pellegrini z Obserwatorium Narodowego i Uniwersytetu Harvard z entuzjazmem przyjął wiadomość o odkryciu nowej planety. Stwierdził że jest to “jeszcze jeden krok w poszukiwaniu istnienia życia w kosmosie”.

WYDARZENIA TYGODNIA

♦ Watykan — W wyniku spotkania kardynała Casaroli z Gorbaczowem został otwarty dialog z rządem sowieckim by znieść restrykcje wobec katolików zamieszkujących tereny Litwy, Łotwy, Białej Rusi i Ukrainy. Watykan zmierza do normalizacji działalności kościelnej oraz do przywrócenia prawa do odprawiania Mszy św. zabronionych przez Stalina w roku 1946.

♦ Waszyngton — Prasa amerykańska podała do publicznej wiadomości, że badania przyczyn katastrofy strącenia samolotu pasażerskiego w Zatoce Perskiej, wykazały winę marynarzy amerykańskich. Obsługa radaru błędnie zinterpretowała sygnały elektromagnetyczne co spowodowało rozkaz dowódcy zniszczenia samolotu. Oficerowie oraz marynarze winni śmierci 290 pasażerów zostaną wkrótce zwolnieni ze służby wojskowej.

♦ Moskwa — Sowietci w myśl podpisanego traktatu rozbrojenowego zniszczyli cztery pociski atomowe typu SS-12, których głowice atomowe zostały uprzednio usunięte. Są to pierwsze pociski z ogólnej liczby 1.752. Amerykanie zniszczą 867 zaistalowanych w Europie Zachodniej.

♦ Los Alamos — Uczni amerykańscy z Narodowego Laboratorium w Los Alamos doszli do wniosku, że istnienie siły fizycznej. Jeśli istnienie nowej siły zostanie udowodnione będzie to jeden z największych odkryć w historii Fizyki. Dotychczas są znane cztery siły: grawitacyjna, elektromagnetyczna, oraz dwie siły atomowe.

♦ Moskwa — Prezydium Rady Najwyższej, na nadzwyczajnej sesji, odrzuciło prośbę Armenii by przyłączyć do tej Republiki terytorium Karabasz przyłączone do Republiki Azerbejdżanu w roku 1923. Gorbaczow nie chciał opowiedzieć się za żadną ze stron, oświadczył jedynie że, “jest to kwestia o wielkim znaczeniu politycznym”.

(Wyjątki przemówienia wygłoszonego na posiedzeniu Rady Konsultacyjnej przy Przewodn. Rady Państwa w dniu 27-04-1988 r., przez Józefa Klasę — Sekr. Gen. Tow. "Polonia")

3)

Najwyższa to pora, by po latach poważnego marnotrawienia szansy uznać, że jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni. Celem takiego podejścia jest pozyskiwanie za granicą naturalnych niejako sojuszników i przyjaciół Polski, tworzenie pro-polskiego lobby, którego siłą motoryczną mogą i powinni

SOMENTE

PLANIMPEX

Os pacotes PEKAO e outras coisas mandamos para Polônia. Para receber Catálogos e Informações pedimos telefonar, escrever ou receber pessoalmente no escritório

PLANIMPEX

Rua Barão do Cerro Azul, 134 s. 204 — Fone: (041) 232-8481
C u r i t i b a — P a r a n á

COLABORADORES: Pe. Lourenço Biernaski, CM; Pe. Ladislaw Serzysko, CM; Pe. Wendelin Swierczek, CM; Pe. Benedykt Grymkowski, SC; Pe. Stanislaw Turbanski, SVD; Prof. Mariano Kauka; Sr. Maciej Feldhuz; Sr. V. J. Szankowski; Sra. Slawa Stepiak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Burzynski; Sr. Tomasz Lychowski; Sr. Stanislaw Klimaszewski; Sr. Jan Wzorek; Sra. Helena Domanska; Sra. Halina Marciniowska; Sra. Irena Los, Tadeusz Krul, Roman Wachowicz e Danuta Laslowska. ★ Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.

Stosunek do Polski ponad 2,5 milionowej grupy Wychodźstwa na Zachodzie, urodzonej tutaj nad Wisłą, Odrą i Bałtykiem, w dużej części tu wychowanych i wykształconych, jest najbardziej emocjonalny, nawet gdy dzisiaj przeważają u niej postawy krytyczne. Ci Polacy żyjący za granicą powinni być traktowani jako oddzielną od narodu jego część, a związki — przy uwzględnieniu całej złożonej specyfiki, wszystkich różnic, w tym ustrojowych, przy konieczności respektowania faktu, że muszą oni dochować lojalności krajowi zamieszkania — winny być częścią polityki dialogu i porozumienia narodowego. (c. d. n.)

OFIARY NA "FUNDUSZ LUDU" wpłacone w lipcu 1988 r.:

Franciska Jaruga — Curitiba	1,000,00
N. N. — Curitiba	1,000,00
Elisabeth Lach — Criciúma	500,00
João Szybyer — Curitiba	350,00
José Cwiertnia — Curitiba	210,00
Tadeu Kaczmarczyk — Mal. Rondon	500,00
Czesław Bilogon — Rio de Janeiro	500,00
Maria Jeziorowski — Mallet	1,000,00
Regina Sikorski — Mallet	500,00
Helena Pawlik — São Paulo	500,00
Alfonso Prez — São Paulo	1,000,00
Bronisław Krest — Paulinia	1,000,00
Anatol Szczypliowski — São Paulo	500,00
Tadeu Ciupak — Toledo	1,000,00
José Wieliczka — São Paulo	1,000,00
Francisco Reczek — Novo Hamburgo	1,000,00
Albina Wink — Iratí	2,300,00
Jerzy Lepecki — Rio de Janeiro	300,00
Zofia Kolanko — São Gabriel da Palha	1,300,00
Pe. Zygmunt Sz wajkiewicz — G. das Missões	600,00
André Hamerski — Nova Prata	7,600,00
N.N. — Canoas	600,00
Máquinas Boli — Belo Horizonte	1,000,00
Felix Major — Curitiba	600,00
Jerzy Markiewicz — Belo Horizonte	500,00
Wanda Warchalowski — Vila Velha	300,00
Bogdan Pawłowski — Canoas	300,00
Vitor Szpunar — Sengés	200,00
Anna Wielewicka-Isajew — Taboão da Serra	3,800,00
José Sawczuk — Londrina	

Szczodrym Ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać"!

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, przelewy, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICO VINCENTINA LTDA. — Alameda Cabral, 846 — Caixa P. 50 — Tel.: 222-1057 (PABX) — 80.410 Curitiba-PR — Brasil

GODZINY PRZYJĘĆ.

Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 17,00

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK	
<i>Pocztą zwykłą:</i>	
W Brazylii — za rok 1988 — półrocznie . . .	Ciż 1.000 zł
W krajach północno i połudn.-amerykańskich . . .	45 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii . . .	45 dolarów
Cena egzemplarza . . .	Ciż 50 zł

Z Diariusza Polskiego
w Rapperswilu

Spotkanie litewsko - polskie

... może chcesz powiedzieć
nikt tej naszej rozmowy
słyszysz? Jest niebo i są załaz
ne pola a głos potrafi
choć umrze serce.

(Tomas Venclova,
"Rozmowa w zimie")

Wiersz Tomasza Venclo
jednego z ważniejszych
współczesnych poetów lit-
wskich, zaprzyjaźnionego
Czesławem Miłoszem, kró-
tymużalcy "Rozmowę o
mie" na język polski, sta-
jąco motką do literaturo-
skiego spotkania na temat
rapperswilemskich. Chodziło
wielm własnie o polskie
rozmoowy, o ten głos
który nie ginie. Z okazji 10-
lecia uzczenia 600-lecia Litwy
Litwy zorganizowano wy-
cjatywy rapperswilemskie
zeum Polskiego wspólnie
grupą litewską w Szwajc-
seję naukową, poświęca-
zawiliym dziełom litew-
polskich stosunków.

Mysla przewodnia jest nie bylo jedynie spozna-
wstecz, rozpatrywanie
jako sztuki dla sztuki,
chec dozenia koleznej
myka do mozaki tworu
podloze do wzajemne-
zenia. Proba podje-
mowy mogla okazac sie
cna tylko wtedy, jesli
dione by zostaly na
sprawy sporne, ktore
nów i Polakow dziesi-
re przez jakis czas wra-
mrozily nasze stosun-
gram wiec byl obydwu

Pierwszym referentem
Prof. Paulius Rabskiz
Rzymu, znowy history-
ski, zajmujacy sie glos-
średniowieczem, jezuz-
kan fakultetu history-
siola Papiesskiego Uniw-
tetu Gregorianego, za-
swym nieslychanie ciekaw-
wykladzie zatytylowal
"Od poganskich do chris-
jańskich Litw", prof. Ba-
kauskas skoncentrowal
na przedstawieniu je-
strony kulturalnego po-
i wierzen panujacych
wie w pierwszej pol-
XIII wieku, z drugiej
strony form przekazy-
Ewangeli i przyjecia
cianstwa.

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czel. Ya
Postal, prosimy adresować i przekazywać na: GRACIO
VICENTINA LTDA. — Alameda Cabral, 846 — Caixa P. 8
— Tel.: 222-1057 (PABX) — 80.410 Curitiba-PR — Brasil

GODZINY PRZYJĘĆ.

Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 11,00 i od 13,00 do 17,00

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK	
<i>Pocztą zwykłą:</i>	
W Brazylii — za rok 1988 — półrocznie . . .	Ciż 1.000 zł
W krajach północno i połudn.-amerykańskich . . .	45 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii . . .	45 dolarów
Cena egzemplarza . . .	Ciż 50 zł

Dzień Emigracji Polskiej został obchodzony 3 Maja 1981 r. nabożeństwo z udziałem św. Jana w Warszawie, a następnie spontaniczna manifestacja na Placu Zamkowym. Mająca na celu, że Dzień ten będzie również kontynuacją na pierwotnym miejscu przy Zamku Królewskim w Warszawie, w którym w 1791 r. była uchwalona Konstytucja 3 Maja. Ojczyzna nasyta jest nadzieją, że masowa emigracja kwalifikuje się, aby obchodzić Dzień Emigracji.

Wiadomości o Polsce

BANKRUCI

W rządowej prasie PRL podano wiadomość o ogłoszeniu upadłości 21 przedsiębiorstw państwowych. Wśród bankrutów są cztery firmy tekstylne, dziewięć przedsiębiorstw dystrybucyjnych i osiem firm budowlanych.

Decyzje o bankructwie podjęto na podstawie ustawy o nadzwyczajnych uprawnieniach rządu PRL, która weszła w życie w maju br., po zakończeniu strajków. Na podstawie nowych uprawnień ministrowie mają prawo nie tylko ogłaszać upadłość, ale także zwalniać pracowników, zmieniać dyrektora i wstrzymać podwyżki płac.

Ustawa o bankructwie została uchwalona w 1982 r., ale skomplikowana procedura, wymagająca ustanowienia w zagrożonych firmach zarządu komisyjnego w pierwszej kolejności, a dopiero, gdy to nie zda egzaminu, ogłoszenie upadłości, spowodowało, że do tej pory tylko kilkanaście przedsiębiorstw przynoszących straty zostało zamkniętych.

Akcja zamykania przedsiębiorstw, które zbankrutowały, przebiegała opieszale, gdyż władze obawiały się bezrobocia, jako sprzecznego z ideologią komunizmu. Nie wiadomo, ilu pracowników utraci pracę w konsekwencji ostatnich decyzji.

POJEDZIE, NIE POJEDZIE...

W "Sunday Telegraph" piszą, iż wizyta pani Thatcher jesienią w PRL stoi pod znakiem zapytania, gdyż władze warszawskie ostro sprzeciwiają się jej planowanemu spotkaniu z Wałęsą.

Rozmowa brytyjskiego premiera z przywódcą zdelegalizowanej "Solidarności", odbywająca się w pełnym blasku zachodnich reflektorów i towarzyszącej temu nubicie, byłaby uważana za oficjalne uznanie przez W. Brytanię, że pchnięcie do podziemia Związku, co władzom PRL, jest nie na rękę, zwłaszcza w powiązaniu z ostatnimi strajkami.

Jak pisze angielska dziennikarka, p. Thatcher chciałaby również odbyć spacer po Warszawie, na co rząd PRL nie chce się zgodzić, w obawie, iż ułatwiłoby to dostęp do brytyjskiego premiera przedstawicielom polskiej opozycji.

Wysuwano także sugestię, że jesień nie jest odpowiednim okresem na wizytę, gdyż tradycyjnie wzrasta wówczas napięcie w społeczeństwie. "Listopad dla Polaków niebezpieczna pora..."

Jesli dojdzie do skasowania odwiedzin, będzie to gorzki rozczarowaniem dla władz PRL, pragnących zacieśnienia więzów z Zachodem i przekształcenia go o "normalizacji" w Polsce.

HISTORIA JAPONSKO O POWSTANIU WARSZAWSKIM

Kolejne rocznice tragicznego Powstania Warszawskiego pozostają przedmiotem do refleksji tak dla historyków i publicystów polskich, jak również tych obokrajowców, dla których badania najnowszej historii Polski stały się karierą życiową.

Do tych ostatnich należy znany i o ustalonej już renomie w Japonii historyk Takayuki Ito, który w bardzo ciekawym szkicu pt. "Powstanie Warszawskie — przywódcy i masy" analizuje głównie polityczne to decyzji i skutków powstania.

Na samym wstępie Ito przedstawia kulisy decyzji, konfigurację przyczyn oraz zagadnienie "moralnej odpowiedzialności" za powstanie. Podkreśla on, iż chociaż było ono w zasadzie zgodne z pragnieniami przeważającej części ludności, to jednak nie było spontanicznym zrywem mas, ale akcją na kilka lat z góry przemyślaną i zaplanowaną, w uzgodnieniu z Rządem RP w Londynie. W polityce odpowiedzialność często, niestety, mierzy się w wynikach, a tylko w tym sensie pada ona na barki przywódców. Wszystko bowiem wskazuje na

to, iż w chłodnej kalkulacji musieli oni zakładać iż ewentualny sukces powstania w dużej mierze zależeć będzie od postępującej ofensywy Armii Czerwonej na Warszawę. Pomimo braku oficjalnych stosunków dyplomatycznych, zdając sobie sprawę z powagi sytuacji, podjęli oni próby nawiązania łączności z dowództwem sowieckim, lecz bezskutecznie. Nie zawazyło to jednak na decyzji rozpoczęcia powstania, które praktycznie mogło liczyć tylko na swe własne siły.

W czym więc, zapytuje Ito, leży główne usprawiedliwienie słuszności powyższych decyzji przywódców powstania? W analogicznym porównaniu do kampanii wrześniowej postuluje on iż przede wszystkim w ich szczególnym przekonaniu o konieczności i obowiązku ochrony ludności przed nieustającą poniewierką, terrorem i bezgranicznym deptaniem nawet tych najbardziej elementarnych praw człowieka. Chodzi tu więc o aspekt", wyjaśnia Ito, "w którym można dostrzec pewne cienie w postawie przywódców narodu w czasie upadania kampanii wrześniowej r. 1939 — mianowicie utraty zdolności skutecznej obrony ludności przed najeżdżającymi hordami niemieckimi — stąd też ogromna determinacja i zapał do powstania w r. 1944, którego nie mogła zmniejszyć żadna obiektywna rzeczywistość" ani chłodny obrachunek sił".

Chodziło również o inny, wg. wyjaśnienia Ito, nie mniej ważny powód — mianowicie o uprzedzenie Sowietów, o przywitaniu ich w roli gospodarzy we własnym domu. Ostateczną stawką w grze było zachowanie i ratowanie niepodległości, desperacka próba uniknięcia przejścia z jednej niewoli do drugiej. Zdaniem Ito przywódcy sowieccy na Kremlu dostrzegli ten właśnie zamiar Armii Krajowej, gdyż Stalin w tym czasie był już zdecydowany zagarnąć pod swe panowanie cały obszar Europy Środkowo Wschodniej, łącznie z Polską.

Strategia ta nie mogła być bardziej przejrzyście dla nikogo innego jak właśnie dla przywódców krajowego podziemia — dlatego też Stalin powołał decyzję ich doszczętnego zniszczenia i usunięcia ze sceny politycznej. Należy nie zapominać, podkreśla Ito, iż w masakrze katyńskiej nie zostali wymordowani zwykli żołnierze, lecz doborowe elity oficerskie, wśród nich lekarze, prawnicy, ludzie kultury i nauki, innymi słowy, kwiat polskiej inteligencji przedwojennej. Podobna kategoria ludzi najwyższego kalibru stała wówczas na czele podziemia w Polsce — równocześnie ludzie dobrze zorientowani w polityce, taktyce i intencjach Sowietów. Było to dla Kremla bardzo irytujące i nie do strawienia — stąd też decyzja, podobnie jak w wypadku Katynia, ich politycznej eliminacji. W ogólnej ocenie sytuacji militarno-strategicznej Sowietów Ito nie przyjmuje argumentu iż względy taktyczno-operacyjne stały na przeszkodzie udzieleniu wsparcia powstaniu — główny motyw postępowania Sowietów był polityczny, a w tym sensie stosunek do powstania w Warszawie odzwierciedla ich ogólne, nieprzyjazne i zaborcze nastawienie wobec Polski.

Ok. 200.000 ludności Warszawy padło ofiarą zrywu powstańczego, a z miasta pozostał stos ruin. Etos powstańców przerodził się w legendę, a naród popadł w kolejną niewolę. Jak wygląda więc, zapytuje Ito, ogólny bilans powstania, w osądzie historii?

Sowiety niewątpliwie odniosły, jego zdaniem, militarne i polityczne zwycięstwo. Ściągnąwszy z teatru bałkańskiego, armie sowieckie mogły teraz przystąpić do frontalnego natarcia na Niemcy, których zdolności defensywne zostały znacznie osłabione rozwijającą się akcją frontową na Zachodzie. Do ruin Warszawy wkroczyły wojska Armii Czerwonej, niosąc "wyzwolenie" ludności, której już nie było. W zaistniałej sytuacji przyszło im łatwo rozprawić się z partiami politycznymi lojalnymi wobec Rządu w Londynie, oraz wynieść do władzy komunistów.

Tu jednak Sowiety popełniły, wyjaśnia Ito, jeden poważny błąd w swych kalkulacjach. Powstanie Warszawskie skończyło się wprawdzie

wojskową i polityczną porażką, lecz moralnie było wielką wygraną. Stworzyło ono potężną legendę sławy oręża i bohaterstwa, która w świadomości narodu żyje do dziś dnia. Jest to aura sławy i chwały, do której komunistom nie sposób się w żaden sposób przymierzać, a wobec której pozostają bezradni. Jest ono pochodnią i światłem przyswlecającym wszystkim kolejnym zrywom społeczeństwa przeciwko władzy komunistycznej w całym okresie powojennym.

Janusz Mondry

DREWNA MOWA JARUZELSKIEGO

Otwierając plenum Komitetu Centralnego FZPR gen. Jaruzelski nie pozostawił żadnych wątpliwości, że nie traktuje poważnie propozycji utworzenia tzw. "paktu antykrzysowego". Dialog ze społeczeństwem tak, ale tylko z tymi, którzy podporządkują się woli partii.

Wielu komentatorów spodziewało się, że obecne plenum, przyniesie jakieś konkretne zmiany. Nadzieje te szybko zostały rozproszone. Całe przemówienie Jaruzelskiego, pełne frazesów i pustych słów, nie przyniosło żadnych konkretnych propozycji.

Jaruzelski wezwał co prawda do porozumienia narodowego i zapowiedział, że władze są gotowe rozmawiać z każdym, "nawet z tymi, którzy nas krytykują", ale te słowa powtarza regularnie od pewnego czasu. Później sprzecyzował kto są ci "wszyscy".

"Dystansujemy się od destrukcyjnej ideologii. Chcemy odpowiedzialnych partnerów dialogu, których celem jest poprawa systemu, a nie jego obalenie" — grzmiał Jaruzelski dodając: "Nigdy nie będziemy rozmawiać z płatnymi klientami obcych państw."

Była to wyraźna aluzja do Lecha Wałęsy, systematycznie pomawianego o to, że jest na żołdzie amerykańskim. Wzięło się to stąd że Kongres Stanów Zjednoczonych przyznał na cele "Solidarności" milion dolarów. Władze PRL utrzymują, że pieniądze te Wałęsa wziął dla siebie, dając część innym działaczom "Solidarności". W rzeczywistości suma ta została przeznaczona na fundację ochrony zdrowia, powołaną przez lekarzy i działaczy "Solidarności".

Jaruzelski zauważył, że po podwyżce cen w lutym br. nastroje społeczeństwa znacznie się pogorszyły i dodał: "W przeszłości ciężko musieliśmy zapłacić za to, że nie słuchaliśmy głosu robotników". W ten sposób przyznał, że strajki z kwietnia i maja nie były wynikiem manipulacji "opozycyjnej ekstremy", ale wynikały z pogarszających się warunków życiowych ludzi pracy. Szef komunistów ujawnił, że w najbliższym czasie przewidziane są zasadnicze czystki, bo szeregi partyjne trzeba oczyścić z "panikarzy, próżniaków i cynicznych biurokratów".

Na plenum nie poruszono propozycji ewentualnego powołania drugiej izby Sejmu PRL, zmian w prawie wyborczym i ustawach o firmach prywatnych.

Zapowiedziano jedynie, że zostanie zmienione prawo o stowarzyszeniach, ułatwiające proces rejestracji. Właśnie to nowe stowarzyszenia staną się podstawą dialogu.

Jak do tej pory zezwolono na powstanie stowarzyszeń mało znaczących dla społeczeństwa. Zarejestrowano Polskie Towarzystwo Heraldyczne, Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Australijskiej, Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Moniuszki i kilka innych podobnych.

Organizacje, które uznano za opozycyjne nie zostały zarejestrowane. Sądy odrzuciły wnioski Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Amerykańskiej, Polskich, Warszawskiego Towarzystwa Gospodarczego, Stołecznego Towarzystwa Oświatowego, Klubu Dyskusyjnego Im. Lecha Bądkowskiego, Niezależnego Stowarzyszenia Studentów i wszystkie wnioski robotników o rejestrację zakładanych organizacji związkowych "Solidarności". Władza już za wczasu decyduje kto "godny" jest dialogu.

("Głos Polski")

Za Żelazną Kurtyną

22)

Taki to świat na morzu!...

Kiedy zdobył mieszkanie i dochrapał się samochodu, zaprzął działki. Po osiągnięciu tego ujawnił się w nim wieczny atawizm człowieka – przywiązanie do ziemi. Urlopy spędzał na działce – kopiąc, sadząc, podlewając rośliny wszelkiego rodzaju. Na statku miał bogatą bibliotekę z zakresu uprawy roślin, studiował specjalistyczne dzieła z zamilowaniem. W kabine urządził sobie miniaturowy ogródek – przenośny, bo często zmieniał statki. Pchnąłno u niego jak w ogródkie czy sadzie. W powietrzu unosiła się won ziemi. Zaprosił mnie do siebie, aby pokazać te przyrodnicze cuda – polskie blawatki, maciejkę, macierzankę, meksykańskie kaktusy, brazylijskie orchidee. Począstował mnie koniakami i kawą – koniak był francuski, ale kawa polska, Tinka.

— Fogg był u nas w Brazylii, w Kurytybie — przypomniałem sobie.

— Nie wiem czy to prawda, ale jak mi opowiadano, czyniono mu propozycje, aby pozostał na zachodzie.

— Być może, ale prawdę mówiąc chłop tego nie potrzebuje. W kraju żyje sobie nieźle, syty sławy i zadowolenia. Czegóż więcej mu potrzeba?

Kapitan skrzywił się niechętnie — wyczułem, że temat mu nieprzyjemny. Ale za późno już było na rejtęradę. Napelniał znowu keiliszki i rzekł:

— Jaką wolność? Proszę mi powiedzieć, co wolno panu, a czego mnie nie wolno?

Zastanowim się — śliski temat. Bo wolność, jak wiadomo, to rzecz względna. Nikt dzisiaj nie jest wolnym człowiekiem, objętym w jakimś ustrójku żyje. A czy był nim kiedykolwiek? Zawsze od czegoś i od kogoś był lub jest zależny... Temat szeroki i niezgruchowany jak ten ocean, po którym płyniemy. Zawsze można znaleźć argumenty pro i kontra a w rezultacie dyskusja nie doprowadzi do niczego. (c. d. n.)

(c. d. n.)

НИЕРОКОНАНЕ

(dokończenie ze str. 3)

Refleksje te nasuwała mi lektura pracy zbiorowej: Łączność, sabotaż, dywersja – Kobiety w Armii Krajowej, przygotowanej przez Komitet Redakcyjny pod przewodnictwem Haliny Czarnockiej, podczas wojny – kierowniczkii Centrala Łączności Konspiracyjnej szefa Sztabu Komendy Głównej AWZ-AK, więźniarki Oświęcimia i Bergen-Belsa, po wojnie wieloletniej, zasłużonej sekretarki Studium Polski Podziemnej.

Wszystkich aresztowanych osadzili Niemcy na Pawiej i przeznaczili na rozstrzelanie. Komplet uniwersytecki zginął wraz z wykładowcą 19 lub 21 stycznia 1944 roku. Trzy łączniczki spotkała śmierć 11 lutego. Zgładzeni zostali również rodzice Hanny Czaki.

Bolesne bywają wspomnienia okupacyjne. Smutne są książki o tych czasach, lecz zarazem pełne przykładów poświęcenia, bohaterstwa i wytrwania.

Trzeba je czytać.

Andrzej Pomian

INDICADOR PROFISSIONAL

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTÔNIO SOKOLOWSKI

DR. OLGIERD ANTONI SOKOŁOWSKI

SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE, LTD.

Praca Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868

São José dos Pinhais — Paraná

FOR THE YEAR 1903

EQUIPE ENGENHARIA LTDA.
Eng. Márcia Zelak Agottani
PROJETOS, CONSTRUÇÕES, REFORMAS, ETC.
Rua Emiliano Pernetta n.º 10 - 4.º andar - Conjunto 401
Fones: 222-0278 e 233-7464 - Curitiba-PR

Kuchnia polska

WIOSENNE GOLD

300 g mielonego mięsa, 1
ła bułeczka, 1 cebula, 1
sól i pieprz do smaku, 2
ki gruntowej sałaty, 1
szklanki śmietany, 1
ki rosołu z kostkami
wych, sól i cukier do

Mięso wymieszać z
na drobnej tarce cebulę
moczoną i odsączoną
ką, jajkiem, wymieszać
brze na jednolitą masę
prawiając do smaku
pieprzem. Podzielić na
listki, wrzucić na rozgrzany
wrzatkę (tyle aby
ły”), szybko odsączyc
jąc porcje mięsa w
sałaty, formując górkę
kładąc ciasto w kielich
nym naczyń. Wy
śmietaną z rosołem
rosolowej i 1 łyżką
tratu. Sprawdzić sm
prawić ew. szczyptą
soli. Zalać gołąbki
zapiekając na średnim
ok. 30 minut. Podawać
czywym lub ziemniakami
to posypanymi koperem

Rady praktyczne

JAK USUNAC PLAM

Z tuszu: ^{szkło}
schodzą po ^{wywar}
słodkim mleku, ^{stare}
roztarciu spirytusu
datkiem soku z cytryny
obłożeniu plamy
chenną (sól przed
zwilżyć, kiedy wysycha
wyszczotkować).
długopisie ścierać
zwilżoną spirytusem

Z krwi: można go smarować krochmalnym robionym niewielką wodą; kiedy wysycha, puje się krochmal. Plamy schodzą na parę raz, stare po kilkunastu dniach. Można też się wyplukać w letniej wodzie i wyczerścić wodą, a starą — wytrzeć wodzie z solą (jeśli jest biała) albo w wodzie z siarką — jeśli jest czarna. Zostawić na godzinę, a potem uprać w mydłanym.

Zę smoly: plan
terpentyną i smole
Potem rzecz uprzą
nie prac przed
smoly!

Zażożenia: od be
żna się pozbyć rwi
w zimnej wodzie, ob
solą i wystawić na
Po paru godzinach
nia znikną. Kie
słońca, przecierają
nia szmatką umocn
bym roztworze chlo
chlorku (1 część chlo
10 części wody). W
wypasować.

MULHER DE FIBRA

TATIANA SASLAWSKA
ASSISTENTE DE MIKAIL GORBACHEV

Há pouco foi nomeada uma mulher para diretora do primeiro Instituto Soviético de Pesquisa de Opinião. É a professora de Sociologia Tatiana Saslawka, 60, membro da Academia de Ciências da URSS. A direção do jornal varsoviano "Polityka" comenta que a socióloga não apenas goza de plena confiança de Mikail Gorbachev, mas que ela teria sido precursora e ativista convicta da reforma radical da estrutura socialista.

Assim que Gorbachev foi nomeado Secretário Geral do Partido, começou a se levantar a estrela de Saslawka; até então residindo em Novosibirsk, lecionava ali na Academia soviética, e era pouco conhecida em Moscou. A atenção de Gorbachev voltou-se para Novosibirsk assim que mais e

mais propostas de reformas de valor vinham chegando de lá. Na "Sowjetskaja Kultura" atacava ela dessassomburada a direção da Academia de Ciências, que não tomava conhecimento das novas diretrizes de Gorbachev.

Pouco depois, Saslawka dizia duras verdades, comentando o descalabro da economia comunista. E no supra mencionado jornal polonês "Polityka" com "toda sua autoridade no assunto" aconselhava pessoalmente ao camarada Gorbachev de pôr na balança da justiça a clamorosa questão do "sangrento conflito" entre Armênia e Azerbaijão. A novidade de uma mulher ser ouvida e de ter voz influente no Kremlin é coisa que vem do tempo de Nikita Khrushchev. E sabido que nele grande ascendência sempre teve a Ministra da Cultura de então, a senhora Jewkatarina Furzewa.

SACRO MILENIO UCRANIANO

Ucrânia não é parte da Rússia, como ucraniano não é russo

Contribuição do Comitê
pró-Milenário Ucraniano, Inglaterra
(revista Grosser Ruf, jan. 1988)

Trad.: Henrique Perbeche

A OPRESSÃO DA IGREJA NA UCRÂNIA

A ironia que é a base do "Jubileu Milenar Russo" cresce de ponto ao se considerar a sorte da Igreja ortodoxa e da católica, as autênticas descendentes da Igreja fundada em Kiev, em 988. Em 1654, Bogdan Chmeliecky, chefe do Estado ucraniano, fez uma aliança militar com o Estado de Moscúvia. Este se prevaleceu, impondo seu poder à Ucrânia. Seguiram-se desordens políticas. E, em consequência, a Ucrânia foi dividida. Parte ocidental do Rio Dnieper foi anexada à Polónia e a região oriental foi encampada por Moscou. Desde então, houve um esvaziamento sem fim da liberdade religiosa na Ucrânia.

Em 1685, a Igreja ortodoxa ucraniana ficou subordinada à direção da Igreja moscovita, esta que antes se desligara de Kiev.

No processo da partilha da Polónia, no correr do século 18, a maior parte de metade ocidental da Ucrânia passou para a Rússia, enquanto a Província Halycyna (Galícia) foi entregue à Áustria. A Igreja católica na Polónia rejubilava com sua liberdade, enquanto na parte russa, essa liberdade era oficialmente supressa.

Pelo fim da primeira guerra mundial, a Ucrânia, por breve tempo, obteve independência. Logo, foi restabelecida a Igreja ucraniana ortodoxa. Em meados do ano 30 o regime soviético aniquilou totalmente a Igreja.

Com a ocupação de grande parte da União Soviética pelos alemães, na II Guerra Mundial, os bispos ucranianos ortodoxos restabeleceram a Igreja ortodoxa autônoma. Mas quando o exército vermelho outra vez invadiu a Ucrânia, em 1943, todas as paróquias foram incorporadas à Igreja ortodoxa russa, muitos sacerdotes ortodoxos foram fuzilados ou deportados para campos de concentração.

Entre as duas guerras, a Igreja ucraniana católica, na região ocidental, em especial na Polónia, pôde tranquilamente ativar sua vida. Durante a segunda guerra, essas terras foram anexadas pela URSS. E terminada a guerra, os soviéticos, com a colabo-

ração da hierarquia ortodoxa russa, dissolveram a Igreja ucraniana, e ordenaram ao clero e aos fiéis a se agregar à igreja russa. Os que relutamam, foram perseguidos, encarcerados, deportados ou fuzilados.

Não obstante os fatos estarrecedores dos últimos 300 anos, a Igreja continua existindo na Ucrânia, mesmo que aos subsolos... E seus fiéis certamente acharão meios para, a seu modo, comemorarem o JUBILEU MILENAR em comunidade espiritual com seus milhares de compatriotas espalhados pelo mundo livre.

Um tema que, como fio vermelho permeia e assinala essa breve exposição, é a diferença entre Ucrânia e Rússia. Devido à secular interpretação falsificada da história dos dois povos, o mundo em geral não tem conhecimento dessa distinção, e a Ucrânia é considerada parte da Rússia. Ucrânia não é parte da Rússia, como ucraniano não é russo! A URSS compõe-se, hoje, de 15 repúblicas, duas das quais são a Ucrânia e a Rússia.

Em 1979, a população da Ucrânia somava 50 milhões. Abstraindo a área da Rússia, o território ucraniano ultrapassava em superfície a extensão de qualquer outro país europeu.

Um Caminho de Esperança

Lech Walesa (24)

Minha mãe discordava: "Não, espere, acho que você não deve começar assim". Eles ficavam horas nesse tipo de diálogo, muitas vezes me fazendo rir. Eu pensava comigo: "Ah, meu pai, o senhor já terá esquecido tudo isso, antes mesmo de passar por aquela porta. Se alguma secretária perder o equilíbrio e derrubar uma xícara de café sobre o senhor, jogando a culpa em sua falta de jeito, todos esses belos preparativos de nada lhe servirão". Eu vivia em meio a essas pequenas discussões, por vezes hilariantes, sempre minuciosas, passando em revista todas as alternativas possíveis. Na maioria das vezes, os negócios acabavam sendo solucionados de forma completamente diferente do que haviam previsto. No fim, tinham que aceitar o fato consumado, sem poder intervir, fracos como eram para se impor. Para meus pais, a administração pública representava o mundo exterior, contra o qual não tinham capacidade de defesa. Quando tinham de enfrentá-la, eles se preparavam como se fossem para a frente de uma batalha. Entretanto, assim que a porta se abria e se viam frente a frente com o funcionário público, meus pais ficavam paralisados.

As brigas de crianças em nossa casa eram muito raras mas, de vez em quando, nossos pais tinham discussões bastante acirradas. Quando a discussão ficava mais calorosa, meus pais falavam ambos ao mesmo tempo. Eu ficava observando o comportamento dos dois, constatando que um não escutava o que o outro dizia. Na verdade, um falava sem dar ouvidos aos motivos do outro. Uma vez, intrometi-me no auge de uma discussão. Fiz com que os dois se calassem para me escutar. Qual não foi minha surpresa quando ambos, subitamente, ficaram solidários e se voltaram contra mim. No entanto, quando eu tinha 17 anos, disse um dia a eles: "Agora vocês vão me escutar! Do jeito como estão discutindo, falando ao mesmo tempo, isso não passa de um diálogo de surdos. Sentem-se, reflitam e exponham, clara e calmamente, seus argumentos".

(continua)



CASA DOS FREIOS COM. IND. LTDA.

O ponto certo que garante a sua segurança e a durabilidade do seu veículo.

- Assistência técnica para todos os sistemas de freios
- Direção hidráulica
- Caixa de câmbio
- Turbinas
- Embreagens
- Variado estoque de peças para veículos, tratores e máquinas.

ADMINISTRAÇÃO GERAL: Rua Antonio Martins de Araújo, 337 - Capanema - Fone 262-6022 (PABX) - Telex 41-5281 - 80210 - Curitiba - PR

DISTRIBUIDOR: AMORTEX / ALVARCO / ATE / BENDIX / FRAS-LE / FRUM / GARRETT / KNORR / SIMETAL / TIPH / VARGA / WABCO / Z. F. DO BRASIL

Central de distribuição e vendas
Rua Antonio Martins de Araújo, 337 - Capanema
Fones 262-6022 (PABX)
262-6932
Curitiba - PR

Portão
Av. República
Argentina, 2151
Fones 262-6022 (PABX)
e 242-1214
Curitiba - PR

Bacacheri
Av. Erasmo
Gastner, 207
Fones 262-6022 (PABX)
e 252-2113
Curitiba - PR

Ponta Grossa
Av. Souza
Naves, 5180
Fones (0421) 24-7455
Ponta Grossa - PR

Posto de Assistência Técnica para veículos leves e loja
Av. Iguaçu, 158
Fones 262-6022 (PABX)
e 222-8028
Curitiba - PR

Posto de Assistência Técnica para veículos pesados e Lás
Rodovia BR-116, km 3,5
Fones 262-6022 (PABX)
246-2362
Curitiba - PR

DIA DOS M.C.S. NA IGREJA

"Religião nos meios de comunicação social": é o tema proposto pelo Santo Padre para o Dia Mundial de Comunicação de 1989, que se celebra no Brasil a 5 de maio. Esse tema ressalta a importância de se tratar da religião nos Meios de Comunicação, porque é dimensão essencial da vida humana. Oferece ainda a oportunidade para se analisar como os temas religiosos são apresentados pela imprensa, rádio, televisão, cinema, teatro, revista, disco. A Igreja no Brasil tem sido fiel à sua "opção preferencial pelos pobres", defendendo as justas aspirações do povo, lutando por urgentes reformas sociais e auxiliando na construção de uma sociedade solidária. Por isso, tem pouco espaço positivo nos grandes Meios de Comunicação, que são conservadores da situação social injusta, neutralizando a mobilização popular para transformar a sociedade e garantindo o poder da classe dominante.

5.º ENCONTRO REGIONAL DOS PRESBITEROS

Com 3 temas de estudo: Celibato, organização e sustentação dos Padres, acontecerá em Maringá, o 5.º Encontro paranaense de Presbíteros, com início no dia 30 de agosto às 08:30 horas e término previsto para o dia 02-09-88 ao meio-dia. Um livrinho-subsídio com 24 páginas foi elaborado pela comissão para orientar o estudo e reflexão.

NOVA REVISTA

A Editora Três comprou a revista **ISTO É** e está promovendo a sua fusão com a revista **SENHOR**. Desta forma, o mercado receberá uma nova revista semanal de informação. A ideia dos editores é juntar a análise de **Senhor** à informação de **Isto É**, fazendo uma revista para competir com **Veja**. A nova publicação pode sair com uma tiragem inicial de 250 mil exemplares, portanto bem abaixo dos 750 mil de **Veja**. Já se prevê uma boa briga no mercado editorial de revistas semanais.

RÁDIO CLUBE PARANAENSE — A ANTENA DE DEUS

Há 64 anos funciona em Curitiba a Rádio Clube Paranaense, a popular **BEDOIS**. É a primeira emissora do Paraná e a terceira mais antiga do Brasil. Desde 1973, ela foi assumida pela Fundação Nossa Senhora do Rocio, com o objetivo de ser voz cristã, ganhando o título de "antena de Deus". A sua audiência tem crescido continuamente e muito já foi alcançado também em termos técnicos. Dentro dos objetivos da CNBB de evangelizar através dos meios de comunicação, a **BEDOIS** está buscando uma maior evolução técnica e comercial. Diariamente, das 06:00 às 23 horas, a emissora mantém uma série de programas católicos, transmitidos em ondas médias e curtas, que incluem Missas, mensagens conforme o tempo litúrgico, transmissão de eventos e festas religiosas, e divulgação de notícias de paróquias, Movimentos e associações. Recentemente a **BEDOIS** obteve autorização para aumentar a potência das Ondas Médias para 50 KW e passar a Clube FM para a Classe Especial. Para fazer as modificações técnicas necessárias ao seu crescimento, a emissora católica do Paraná pede a colaboração dos seus ouvintes espalhados por todo o Brasil, que podem enviá-la através de cheque ou ordem de pagamento para o "Clube dos Amigos da Bedois". Cx. Postal, 448 — CEP 80 001 Curitiba — Paraná.

OS MAIS RICOS NO BRASIL

Três brasileiros fazem parte da lista da revista de economia "Forbes" que indica as 192 maiores riquezas do mundo. São eles: **Roberto Marinho**, **Sebastião Ferraz de Carmo** e **Antonio Ermirio de Momo**. O mais rico é o japonês **Yoshiaki Tsutsumi**. O curioso é que a "Forbes" não quis que constassem na lista riquezas obtidas através de herança e também ignorou os ditadores **Nicolai Ceausescu** (Romênia), **Kim Il Sung** (Coreia do Norte) e **Mobutu Sese Seko** (Zaire) porque "não se trata de conquista econômica, mas de bens que dependem da lealdade de suas brutais forças policiais". No entanto, foram incluídos três conhecidos traficantes colombianos: **Paulo Escobar Gaviria**, **Gonzalo Rodriguez Gacha** e **Jorge Luiz Ochoa Vasquez**.

COPA DO MUNDO EM 1994 SERÁ NOS ESTADOS UNIDOS

O Brasil que recusou organizar a Copa do Mundo de 1982, só será sede da copa mundial de futebol depois do ano 2000. Os Estados Unidos asseguraram o direito de organizar o Mundial de 94 e o de 98 deverá ser em algum país da Europa ou África. Muitos fatores pesaram na decisão da FIFA. As duas maiores: incompetência da CBF e a crise econômica do País. A CBF não consegue organizar o Campeonato Nacional e o Brasil não tem disponibilidade para gastar os Cz\$ 8 bilhões necessários para a infra-estrutura. Os norte-americanos pretendem fazer muito dinheiro com a Copa de 1994. Também alimentam algumas esperanças em relação ao título. Eles já possuem 287 clubes "profissionais" e 3,5 milhões de jogadores registrados. Além disso o futebol é muito difundido nas Universidades.

POLÔNIA ADMITE OPOSIÇÃO

O governo da Polônia está conversando com a Igreja Católica e com a oposição sobre a possibilidade de estes setores destacarem candidatos às próximas eleições para o Parlamento polonês. A medida faz parte da proposta do "pacto político" defendido publicamente no mês passado pelo dirigente **Wojciech Jaruzelski**, que visa garantir a estabilidade à implantação das reformas econômicas. Segundo o porta-voz **Jerzy Urban**, o governo impõe apenas uma condição para as candidaturas que não pertençam ao Partido Comunista polonês: que assumam o compromisso de respeitar a Constituição do país.

IGREJA NA INFORMATICA

O Vaticano decidiu investir na **TELEMATICA** (Telecomunicações + Informática). Esse projeto está sendo coordenado pelo **Dr. Franco Guglielmelli**. Para evangelizar mais velozmente e para que as informações intra-ecclesiais circulem mais eficientemente, a Igreja terá terminais de computador, bancos de dados, agências de notícias... interligadas por satélites. Para a implantação desse "Projeto de Informatização da Igreja", a América Latina terá prioridade, começando pelo Brasil, Colômbia, Equador, Peru, Chile e Argentina, conforme declarações do **Dr. Guglielmelli** em visita à CNBB no mês de julho. Já é hora de todas as dioceses terem seu telex e de transcreverem todos os livros paroquiais (Batizados, Casamentos, Crismas) para a memória do computador. O plano é que essa informatização da Igreja seja realidade em 24 meses.

WALESA E A "GLASNOST"

O líder do proscrito sindicato **Solidariedade**, **Lech Walesa**, elogiou a política de abertura, a "glasnost", implementada pelo dirigente **Mikhail Gorbachev** na União Soviética. **Walesa** disse que gostaria de encontrar com o líder soviético. "Gorbachev é o primeiro líder comunista que fala sobre desenvolvimento sobre coisas óbvias, as mesmas exigidas na Hungria em 1956, na Tchecoslováquia em 1968 e na Polônia em 1980", afirmou **Walesa**. Os fatos citados são tratados pelos movimentos reformistas em oposição ao bloco comunista europeu durante te reprimidos pelo governo de Moscou.

UDR VOLTA A MATAR

O bispo de São Félix do Araguaia, **Mato Grosso**, **dom Pedro Casaldáliga**, recebeu "recados" de que está na mira de pistoleiros e diz saber que "a UDR decidiu pela minha eliminação". Além de **Pedro**, centenas de outros líderes, religiosos e trabalhadores rurais estão ameaçados para morrer, conforme revela o relatório "Conflitos no campo — Brasília/1987", lançado pela Comissão Pastoral da Terra. Trata-se de um completo levantamento do quadro de tensões, mortes, ameaças e abusos envolvidos numa guerra que cresce sufocadamente e tende a se agravar com o desfecho do capítulo da reforma agrária no Congresso Constituinte.

ROMARIA DA TERRA REUNIU 10 MIL PESSOAS EM SÃO JOÃO DO ITAÍ

Promovida com o objetivo de despertar o ânimo dos trabalhadores do campo e da cidade e dos pequenos proprietários, fortalecendo sua fé na luta pelos seus direitos, foi realizada dia 24 de julho, em São João do Itaipava, a Romaria da Terra. Atividade religiosa e caráter ecumênico, a romaria contou com a presença de 10 mil pessoas, a maioria camponeses e pequenos proprietários, além de reunir três bispos e diversos padres e pastores. De acordo com a Comissão da Terra da diocese de Apucarana, a romaria também serviu para "difundir a solidariedade da Igreja com o sofrimento e as esperanças do homem do campo", e se identificou com os temas sociais da região. Compareceram ao evento o bispo de Apucarana, **Campos Mourão** e o padre **Iguaçu**.

FILHO DE FIGUEIREDO

Edyne Souza Correia, de 31 anos, um filho de seis anos, chamado **Daniel**, acusa o general **João Batista Figueiredo** de ser o pai da criança. Segundo a mãe, que agora entra na Justiça para contestar a pensão alimentícia para o filho, ela e o general tiveram um caso amoroso há dez anos. **Figueiredo** admite que teve um filho, mas nega que o filho seja **Edyne**.

CEBS: ENCONTRO NO MEXICO

Um encontro latino-americano de comunidades Eclesiais de Base será realizado na cidade do México, de 9 a 11 de outubro deste ano. O Brasil terá dois representantes: um da equipe central de preparação do 7.º Encontro Intereclesial das CEBS e outro do regional das CEBS de Caxias (RJ), e outro do regional das CEBS do Norte e Nordeste. A próxima reunião da comissão será realizada no dia 31 de março a 2 de abril de 1988 em Duque de Caxias.